

Japoński potentat, zatrudniający na świecie ponad 150 tys. osób, wchodzi do Katowic.

Na początek potrzebuje 200 pracowników.

MICHAŁ FRAK

Fujitsu to wielka międzynarodowa korporacja. Zajmuje się technologiami informatycznymi i telekomunikacyjnymi. Działa w ponad 100 krajach. W zeszłym roku zanotowała 40 miliardów dolarów przychodu.

W Polsce koncern prowadzi jeden z sieci ośmiu tzw. Global Delivery Centers. Są to działające 24 godziny na dobę jednostki dostarczające cyfrowe usługi swoim klientom na całym świecie. Obsługują łącznie 1,2 miliona końcowych użytkowników.

Do tej pory polskie GDC Fujitsu mieściło się wyłącznie w Łodzi. Teraz to się zmieni. Firma zdecydowała się otworzyć oddział w Katowicach.

- Otwarcie kolejnej lokalizacji Fujitsu na mapie Polski jest efektem świetnej pracy przez ostatnie dziewięć lat naszych pracowników w Łodzi. Ambitne plany rozwoju Fujitsu wymagają, aby dołączyli do naszego zespołu eksperci z kolejnego miasta. Po serii analiz wybraliśmy Katowice. Śląsk, jako miejsce skupiające talenty w branży IT, pozwoli nam jeszcze bardziej się rozwijać - mówi Piotr Jankowski, dyrektor zarządzający Fujitsu Global Delivery Center Poland.

Fujitsu wybrało na swą siedzibę biurowiec KTW

W następnych kilku miesiącach firma zamierza zatrudnić w Katowicach około 200 osób. Szuka pracowników, których umiejętności zasilą zespoły czterech linii biznesowych: Research & Development and Business Appli-

cation Management, Service Desk i Service Management. Poszukiwani są: programiści, informatycy, administratorzy, inżynierowie IT, osoby zainteresowane karierą w branży IT oraz te ze znajomością języków i obsługi klienta. Szczegółowe informacje o ofertach pracy można sprawdzić na specjalnej stronie internetowej przygotowanej na okazję otwarcia Centrum - www.czasnazdolny-slask.pl.

Inwestycja japońskiego potentata, którego notowania składają się na Nikkei 225 - indeks akcji spółek Tōkijskiej Giełdy Papierów Wartościowych - cieszy Marcina Krupę, prezydenta Katowic.

- Decyzja firmy Fujitsu o wybraniu naszego miasta na miejsce swojej nowej inwestycji jest niezbitym dowodem na to, jak silną marką na mapie inwestycyjnej są Katowice. Jesteśmy niezmiernie zadowoleni z faktu, że kolejny światowy gigant docenił walory Katowic, miasta, które wraz z całą ponaddwumilionową Górnośląsko-Zagłębiowską Metropolią posiada nie tylko ogromny potencjał inwestycyjny, lecz jest również doskonałym miejscem do życia - mówi prezydent Krupa.

Radość jest tym większa, bo Fujitsu zapowiedziało stworzenie katowickiej siedziby w KTW. Firma będzie największym najemcą pierwszego budynku w kompleksie biurowym. Ten odważny architektonicznie projekt już zmienił panoramę centrum Katowic. Teraz może sprawić, że życie w jego okolicach będzie jeszcze bardziej intensywne.

- Wybór Katowic i naszego obiektu zlokalizowanego w centralnej części miasta, w bezpośrednim sąsiedztwie Strefy Kultury, potwierdza to, że zarówno nasze miasto w ujęciu metropolitalnym, jak i jego oferta komercyjna jest niezmiernie niezwy-

ta. Jako inwestor od samego początku kładziemy nacisk na wysoką jakość inwestycji, najnowsze rozwiązania techniczne oraz komfort naszych przyszłych najemców w długoterminowej perspektywie. Docenienie tych walorów przez Fujitsu utwierdza nas w przekonaniu, że podążamy odpowiednią drogą - cieszy się Maciej Wójcik, prezes zarządu TDJ Estate.

ABSL dostrzega wielki potencjał Katowic

Fujitsu to kolejna mocna marka na liście inwestorów sektora nowoczesnych usług dla biznesu, którą przekonała oferta Katowic. Trzeba wiedzieć, że decyzje takie jak ta nie zapadają przypadkowo. Są one poprzedzone dokładną analizą i badaniami rynku. Katowice na mapie Polski tego biznesu znajdują się na piątej pozycji. Z danych ABSL - organizacji zrzeszającej firmy należące do sektora - wynika, że pod koniec zeszłego roku w mieście pracowało dla tej branży już 20 tys. osób. Liczba ta może wydawać się wysoka, ale w ostatnim raporcie dotyczącym Katowic organizacja zauważa, że to zaledwie 2,7 proc. osób w wieku produkcyjnym. Jest to jeden z najniższych współczynników w kraju, co zdaniem autorów opracowania świadczy o wciąż dużym potencjale miasta.

„Istnieje zatem przestrzeń dla nowych centrów, rozwoju działalności podmiotów funkcjonujących już obecnie i tym samym wykreowanie kolejnych kilku tysięcy miejsc pracy w sektorze, co należy uznać za najbardziej prawdopodobny scenariusz na najbliższe lata” - pisze ABSL. Najpewniej był to jeden z argumentów, jakie przekonały Fujitsu do wyboru Katowic.

Kolejnym głosem na „tak” była zapewne specjalizacja funkcjonujących

podmioty z branży nowoczesnych usług dla biznesu. 66 to firmy pochodzenia zagranicznego, reszta to kapitał polski. Jednak to, co mogło przekonać Fujitsu, to to, że najważniejszą kategorią usług świadczonych w katowickich centrach jest IT. Firmy informatyczne generują ponad połowę zatrudnienia we wszystkich centrach i występują w portfolio usług ponad trzech czwartych rynkowych graczy w Katowicach. Stanowi to najwyższy odsetek wśród siedmiu głównych ośrodków usług biznesowych

- Ambitne plany rozwoju Fujitsu wymagają tego, aby dołączyli do naszego zespołu eksperci z kolejnego miasta. Po serii analiz wybraliśmy Katowice. Śląsk, jako miejsce skupiające talenty w branży IT, pozwoli nam jeszcze bardziej się rozwijać - mówi Piotr Jankowski, dyrektor zarządzający Fujitsu Global Delivery Center Poland

w Polsce. Warto też dodać, że programowanie występuje w mieście jako jedna z trzech najbardziej poszukiwanych przez pracodawców umiejętności na rynku pracy. Pozostałe dwie to zdolności językowe i kompetencje miękkie.

Na inwestycje takich potentatów jak Fujitsu wpływ ma również do-

stępność w biurach. Dziś biuro jest już nie tylko miejscem pracy, ale również narzędziem budowania marki pracodawcy i magnesem dla przyszłych pracowników. Nic zatem dziwnego, że aż 41 proc. nowoczesnej powierzchni biurowej najwyższej klasy zajęte jest w mieście przez firmy sektora usług dla biznesu. Obecnie dysponuje ono 460 tys. m kw. biur, co oznacza, że zasób ten wzrósł w ciągu ostatnich pięciu lat aż o 70 proc. To piąty co do wielkości rynek biurowy w Polsce po Warszawie, Krakowie, Wrocławiu i Trójmieście. Ale to nie koniec inwestycji. W budowie jest kolejnych 30 tys. m kw.

Katowice przyciągają również ceną

Czynsze transakcyjne, jakie płaci się w mieście, znajdują się pośrodku stawek płaconych w innych dużych miastach w kraju. Najdrożej jest we Wrocławiu, gdzie za metr nowoczesnego biura trzeba zapłacić co najmniej 14 euro. Z danych JLL wynika, że w Katowicach ceny zaczynają się od 12 euro.

Ciekawe wnioski można również wyciągnąć, analizując to, jak inwestorzy oceniają miasto. ABSL prowadzi takie badania już od jakiegoś czasu. Okazuje się, że firmy działające w Katowicach najwyższej ocenianej dostępność komunikacyjną miasta. W tej kategorii przyznali 4,5 punktu na 5 możliwych. Niewiele mniej, bo 4 punkty, dali komunikacji miejskiej. Współpracę z lokalnymi władzami inwestorzy oceniają na 3,9 punktu w pięciostopniowej skali. O 0,2 punktu mniej dają współpracy z uczelniami. Najgorzej wypada dostępność wykwalifikowanej kadry - 3,5 punktu. Pewnym pocieszeniem może być w tym przypadku fakt, że akurat na to narzekają teraz wszyscy, bez względu na geografię. ●

200 miejsc pracy w Fujitsu. Japońska firma wybrała biurowiec KTW

MATERIAŁY PRASOWE



Piotr Jankowski, dyrektor zarządzający Fujitsu Global Delivery Center Poland